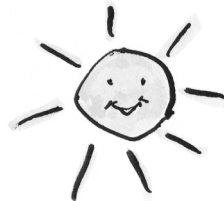




Nasi miliusińscy



Kochani!

Wakacje już się rozpoczynają!

Pamiętajcie jednak: wakacje są tylko od szkoły i wielu obowiązków - nie ma ich od bycia chrześcijaninem. Dlatego nie zapominajcie o codziennej modlitwie - naszej rozmowie z Panem Bogiem - i uczestnictwie w niedzielnej Mszy świętej.

Gdziekolwiek pójdziecie lub pojedziecie, wszędzie zabierzcie ze sobą trzy czarodziejskie słowa: **PRZEPRASZAM, PROSZĘ, DZIĘKUJĘ.**

Uwierzyć: te słowa - jak dobrze dopasowany klucz - często używane otwierają drzwi każdego serca.

A jeżeli połączycie te słowa z dobrymi uczynkami, to potrafią zdziałać istne cuda.



Codziennie życie jest modlitwą

Niektórzy z nas wiedzą, że się modlą. Inni myślą, że nie - ponieważ nie padają na kolana rano i wieczorem. Ale przecież siedzą całą noc przy chorym dziecku, robią zakupy dla starszych rodziców, wspierają marzenia tych, których kochają przez swoją pracę, pomagają przyjacielowi w rozpacz, towarzyszą przyjaciółce w radości z osiągnięcia, troszczą się o swoje ciało i duszę. To też jest modlitwa.

Bez względu na to, czy zdajemy sobie z tego sprawę czy nie - to modlimy się każdym oddechem, każdym uderzeniem serca, każdym uśmiechem. Modlimy się pragnieniem, oczekiwaniem, tęsknotą, głodem, pragnie-

niem, wzrokiem, żalem. Modlimy się wdzięcznością, uznaniem, docenieniem, akceptacją. Modlimy się, kiedy pocieszamy, kiedy wspieramy. Modlimy się, kiedy się śmiejemy. Modlimy się, kiedy płaczemy. Modlimy się, kiedy pracujemy i kiedy bawimy się. Modlimy się, kiedy tworzymy dzieło sztuki, zapalamy świeczkę, piszemy książkę czy wiersz i kiedy przygotowujemy posiłek. Tak czy inaczej ciągle się modlimy. Codziennie życie jest modlitwą. To jak żyjemy, celebруем, szanujemy życie jest modlitwą. Po prostu jedno modlitwy są lepsze od innych. Świadome modlenie jest najlepsze. Świadome życie jest piękne.

Rebus



Chodź

Chodź! podaj mi swą rękę,
wypłyniemy razem na głębię;
Jezus już na nas czeka.
Chodź! nie ma co zwlekać.

Chodź! pójdziemy razem na łąkę.
Chodź! nie traćmy więcej czasu!
Jezus zażył sobie polnych kwiatów -
patrz, już wyciąga po nie rękę.

Polne kwiaty, czyli te najpiękniejsze.
to nowi powołani, by wieść życie święte!
To oni nam pomogą, rozgłaszać
Ewangelię,
od dzisiaj Kodeks Życia znany będzie
wszędzie!

Teraz stoimy na zakręcie,
jedna z dróg oznacza życie ciężkie,
jedna z nich jest pełna wyrzeczeń -
jednak tylko ona prawdziwą wolność,
miłość
i radość Ci przyniesie.

Wielka radość jest dzisiaj w Niebie,
sam Pan Bóg z Aniołami się śmieje!
Kolejny człowiek wybrał Jego drogę,
ufny, że niesie ona dla niego szczęście
i nagrodę.

Jezus idzie z Polnym Kwiatem,
niesie go na rękach czasem,
bo ten człowiek trud czuć musi.
Do ludzi chodzi, którzy na Boga
są nieczuli i głusi

Posłany szczęście wielkie odczuwa,
Bóg opiekę nad nim szczególną
rozsnuwa.

Kwiaty dla niego nowe zakwitają,
które dla Jezusa wybrani zbierają!

DOROTA DUDA

